

Cena egzemplarza zł **5**
inaczej z całkowitym
wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 83-41 i 83-42
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie
od godz. 10 - 12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Sroda, 4 października

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-111
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalistyczna Stałpa 6

Nr 273 (1767)

Ambasador Francji u Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP Bolesław Bierut przyjął dnia 2 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnika Republiki Francuskiej p. Etienne Dennera, który złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.

Francuzi do związków polskich

WARSZAWA (PAP). CRZZ i poszczególne związki otrzymują wiele listów od związkowców z Europy zachodniej, którzy w br. przebywali na czasach w Polsce. Ostatnio nadeszły dwa listy od Francuzów — pracowników przemysłu odzieżowego. Francuscy odzieżowcy po powrocie do kraju serdecznie pozdrawiają polskich towarzyszy i wyrażają podziw dla wielkich zdobyczy Polki Ludowej w przemyśle, budownictwie i w dziedzinie opieki społecznej.

Przyjęcie w ambasadzie chińskiej z udziałem Prezydenta Bieruta

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Chin Ludowych ambasador Chińskiej Republiki Ludowej Pen Ming - Chih wydał przyjęcie w salonach ambasady. Na przyjęcie przybył Prezydent RP. — Bolesław Bierut. W przyjęciu wzięli udział członkowie Rady Państwa: wicemarszałkowie Sejmu Zambrowski i Barcikowski, prezes NIK Józwiak - Witold oraz dr Kołodziejcki, członkowie rządu R. P. z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami: Mincem, Chełchowskim,

Przemówienie radiowe min. Rapackiego

ROK AKADEMICKI

rozpoczął się na wszystkich wyższych uczelniach

WCZORAJ W CAŁYM KRAJU ODBYWAŁY SIĘ NA WYŻSZYCH UCZELNIACH UROCZYSTE INAUGURACJE NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO 1950/51. MINISTER SZKÓŁ WYŻSZYCH I NAUKI — RAPACKI WYGŁOSIŁ Z TEJ OKAZJI RADIOWE PRZEMÓWIENIE INAUGURACYJNE, KTÓREGO FRAGMENTY PRZYTACZAMY PONIŻEJ.

Młodzi przyjaciele!

Jesteście nową ludową inteligencją. Inteligencją wyrosłą z ludu pracującego, z klasy robotniczej, z pracującego chłopstwa, z postępowej inteligencji, inteligencją, która ludem pracującym zawsze pozostanie i jego wielkiej postępowej sprawie zawsze służyć będzie.

Wy wzorować się będziecie na żołnierzach frontu Planu Sześcioletniego i walki o pokój: na przodownikach pracy, na racjonalizatorach.

Wprowadzajcie do pracy i do życia studenckiego nowy styl: styl młodej, ludowej inteligencji Polski Planu Sześcioletniego, Polski walczącej o pokój i budującej socjalizm.

Nauczyciele szkół wyższych, studenci! — Plan Sześcioletni — plan rozwoju gospodarczego i zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce, stawia przed nami nie tylko zagadnienie — ile nauczyć się i nauczyc i jak uczyć się i uczyć. Stawia tym bardziej zagadnienie — czego uczyć się — jakiej nauki uczyć.

Nam potrzebna jest nauka, która będzie docierać do obiektywnej prawdy, do istotnego jądra rzeczywistości — takiej, jaką naprawdę jest — po to, żeby tę rzeczywistość przekształcać w taką, jaką być powinna dla postępu, dla triumfu człowieka i człowieczeństwa nad siłami przyrody i nad prawami rozwoju społecznego.

Taka nauka może wyrosnąć i wyraść tylko z materialistycznych założeń, może rozwinąć i rozwijać się tylko dzięki dialektycznej metodzie. Taka nauka może spełnić i spełnia swe wielkie postępowe postulatnictwo, czerpiąc ożywcze siły — dzięki zrośnięciu się z wielką sprawą XX wieku — ze sprawą socjalistycznej przebudowy społeczeństwa.

Czym może być dla ludzkości i jakich wyżym myśli badawczej może sięgnąć taka nauka — przykładem jest nauka radziecka i dzieła, które z jej udziałem powstają.

Przed laty, Józef Stalin, tak mówił do młodzieży:

„...aby budować — trzeba umieć, trzeba opanować naukę. Aby umieć — trzeba się uczyć. Uczyć się z uporem, cierpliwie. Przed nami stoi twierdza. Nazywa się ta twierdza nauka... Te twierdzy winna zdobyć młodzież, jeśli chce być budowniczym nowego życia...”

Wspierać Was będzie silne ramie klasy robotniczej i mas pracujących, których jesteście dziećmi. Towarzyszą Wam ich rodzicielskie uczucia. Oficzą Was opieką Państwo Ludowe. Nie poskapią Wam pracy i pomocy Wasi nauczyciele. Reszta — należy do Was, Waszych organizacji, Waszej pracy.

Polska Ludowa liczy na Was i czeka Was przy marszalcie pracy, przy budowie, w szeregach walczących o jej przyszłość.

Pierwszy akademicki rok Planu Sześcioletniego 1950—1951 rozpoczął się.

Niech żyje Wasza przyszłość: Polska Socjalistyczna!

Niech żyje przywódca tych sił narodu, które nas do niej prowadzą — Prezydent Polski Ludowej — Bolesław Bierut!

Korzyckim oraz ministrem Obrony Narodowej, Marszałkiem Polski Rokossowskim na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR Berman i Ochab, członkowie KC PZPR, przedstawiciele naczelnych władz, stronnictw politycznych, Wojska Polskiego, organizacji zawodowych i społecznych oraz liczni przedstawiciele polskiego świata nauki, kultury i sztuki.

Obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu, ambasadorem ZSRR — Lebidiewem na czele.

Manifestacja Wolnych Chin 29 salw armatnich oznajmiło wspaniałą defiladę w Pekinie

PEKIN (PAP). Uroczystości I rocznicy proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej rozpoczęły się w Pekinie — stolicy Chin wieczorem 30 września.

Pekin — tonął w czerwieni. Gmachy rządowe, budynki mieszkalne udekorowane były czerwonymi sztandarami, flagami narodowymi i portretami. Stolica była zreszście iluminowana. W dniu święta narodowego w parku Sun Jat-Dena odbył się wielki wiec, na którym premier państwowej rady administracyjnej i minister spraw zagr. Czou-En-Lai wygłosił przemówienie, poświęcone osiągnięciom Centralnego Rządu Ludowego w pierwszym roku istnienia Chińskiej Republiki Ludowej. Przemówienie to było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie chińskie.

O godz. 10 rano rozpoczęła się na placu, na którym rok temu Mao Tse-Tung proklamował Chińską Republikę Ludową — wielka defilada wojskowa.

Przed rozpoczęciem defilady rozległo się 29 salw artyleryjskich. Po złożeniu raportu przez dowódcę defilady — zastępcę szefa sztabu gen. Ne Sen-Czena, głównodowodzący chińskiej armii wyzwoleńczej gen. Czou Teh powitał przygotowane do defilady oddziały wojskowe.

W defiladzie wojskowej wzięli udział lotnicy i marynarze floty wojennej, piechota i artyleria. W defiladzie powietrznej wzięło udział kilka eskadr lotnictwa bombowego i myśliwskiego.

Po defiladzie wojskowej odbyła się potężna demonstracja ludności pracującej Pekinu, w której wzięło udział 500.000 osób. Na czele pochodu kroczyły kolumny młodzieży, które niosły transparenty z wyrazami

wdzięczności dla Centralnego Rządu Ludowego, Chińskiej Partii Komunistycznej, armii ludowo-wyzwoleńczej i wodza narodu chińskiego Mao Tse-Tunga.

Potężna manifestacja, która odbyła się pod hasłem walki o pokój przeciwko nowej wojnie, została zakończona występami zespołów ludowych.

Do późnej nocy odbywały się na placach i ulicach Pekinu radosne zabawy ludowe.

Inauguracja roku akademickiego na UMK w Toruniu

TORUN (kz). W wielkiej sali Collegium Maximum UMK w Toruniu odbyła się inauguracja roku akademickiego 1950/51, któremu postanowiono hasło: „Nauka polska w walce o wypełnienie Planu 6-letniego i w służbie Pokojowi!”

Na uroczystości inauguracyjne przybyli przedstawiciele Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki — dyr. dep. Szymański, przedstawiciele W. R. N., M. R. N., partii politycznych itd.

W przemówieniu powitalnym Jego Magnificencji rektor UMK dr Koranyi zaznaczył, że uniwersytet torunski jako pierwszy w kraju zaprasza na swoje uroczystości robotników.

Rektor omówił okres 5-letniej pracy uniwersytetu i znaczenie bieżącego roku akademickiego jako przełomowego dla nauki.

Szczegółowe sprawozdanie z tej uroczystości zamieścimy jutro.

Skandaliczny proces w Saarbrücken

Oskarżający działaczy postępowych prokurator Ludes jest hitlerowcem i przed kilku laty oskarżał Nikolaj'a „o obrazę fuhrera”. Nikolaj oświadczył, że nie będzie dawał odpowiedzi na pytania prokuratora.

Otwarcie nowego mostu w Toruniu



Jak donosiliśmy, w niedzielę min. Kazimierz Mijal dokonał uroczystego otwarcia nowego mostu toruńskiego przez przezięcia białoczerwonej wstęgi (powyżej). Na drugim zdjęciu min. Mijal wręcza cenne nagrody laureatom wielkiego konkursu „Gazety Toruńskiej” pod nazwą „Nasz nowy most!”

PRZEMÓWIENIE THOREZA Naród francuski nie będzie walczył przeciw ZSRR!

GENEWA (PAP). Jak już donosiliśmy, w Paryżu odbyło się plenum KC Komunistycznej Partii Francji, na którym wygłosił referat Maurice Thorez.

Wydarzenia ostatnich 6 miesięcy — powiedział Thorez w pełni potwierdziły słuszność oceny naszego 12 kongresu, że pokój znajduje się w niebezpieczeństwie. Interwencja amerykańskich sił zbrojnych w Korei i na Tajwanie jest dowodem, że podżegacz wojenni — imperialiści przeszli od przygotowań do bezpośredniej agresji przeciwko narodom. Kapitałiści anglosascy i ich satelici z obozu imperialistycznego widzą w wojnie jedyny środek do zahamowania wzrostu ruchu robotniczego i socjalistycznego w metropoliach, do zahamowania potężnego rozwoju ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach i krajach zależnych. Imperialiści widzą w wojnie jedyny środek do przeciwstawiania się wzrostowi sił robotniczych i demokratycznych na świecie, do przeciwstawiania się zwycięskiemu rozwojowi socjalizmu.

Polityka pokojowa — mówił dalej Thorez — wzmacnia się zdecydowanie w obliczu agresywnej polityki imperialistycznej podżegaczy wojennych. Rozszerza się nieustannie obóz demokracji i pokoju. Walka przeciwko zbrodniczym siłom, które chcą wciągnąć świat do nowej rzezi staje się coraz ostrzejsza, coraz bardziej zacięta.

Mówca zdemaskował amerykańską politykę grabieży kolonii, agresywną interwencję Amerykanów w Korei, maskowaną flagą ONZ, agresję amerykańską przeciw Chinom i wysłanie

misji amerykańskiej do Indochin. Thorez stwierdził, że uzbrojenie Niemiec stanowi olbrzymie niebezpieczeństwo dla Francji i pokoju.

Ludzie z partii amerykańskiej — powiedział — chcieliby zmusić naród francuski, aby uwierzył, że to rzekomo Zw. Radziecki narusza pokój i zagrożą naszemu krajowi. Lecz naród francuski nie pozwoli się oszukać. Naród francuski nie zapomina i nigdy nie zapomni co zawdzięcza bohaterom Stalingradu. Naród francuski jest bez granicznie wdzięczny swym wyzwolicielem — żołnierzom radzieckim, ich ukochanemu wodzowi Wielkiemu Stalinowi. Naród francuski nie chce i nie będzie walczył przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Dzień Walki z Nędzą i Wojną we Francji

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że w ramach „Dnia Walki z Nędzą i Wojną” — 30 września odbyły się w całej Francji potężne manifestacje, zorganizowane przez związek kobiet francuskich.

W sali Fapy w Paryżu odbył się wielki wiec z udziałem tysięcy członkin związku kobiet francuskich. Manifestacje kobiet odbyły się we wszystkich większych miastach Francji, m. in. w Nantes, La Pallice, Limoges, Clermont Ferrand, Bordeaux, Marsylii i La Rochelle.

Manifestacja pokojowa młodzieży w Niemczech zachodnich Niebywały terror policyjny Aresztowania młodych bojowników o pokój

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że mimo niebywałego terroru policyjnego zachodnio - niemieckiej i anglo-amerykańskich władz interwencyjnych — na terenie Niemiec zachodnich odbyły się masowe demonstracje młodzieży przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, przeciwko odrodzeniu hitlerizmu, przeciwko szowinistycznej i rewizjonistycznej polityce Adenauera, przeciwko interweniowaniu władz anglo - amerykańskich w wewnętrzne sprawy niemieckie.

17 grudnia wybory w RFSRR, na Ukrainie

KIJÓW (PAP). Prezydium Rady Najwyższej Republiki Ukraińskiej rozpisano na dzień 17 grudnia 1950 r. wybory do obwodowych, okręgowych, rejonowych, miejskich i wiejskich rad deputowanych mas pracujących.

Ananasy rosną... w Łodzi

ŁÓDŹ (kn) Po przeszło rocznym okresie badawczym Zakłady Ogrodnicze PGR „Motwilkówka”, przystąpiły do pierwszej rozbudowy w Polsce hodowli ananasów, „Motwilkówka”, która prace doświadczalne prowadziła metodą miczurinowską, posiadała przeszło 1000 sztuk krzewów ananasowych uodpornionych na zmiany klimatyczne.

Na wiosnę przyszłego roku w specjalnych cieplarniach znajdzie pomieszczenie 5—6000 sadzonek ananasowych. Pierwszy zbiór dojrziałych ananasów nastąpi w maju i czerwcu przyszłego roku.

Działania wojenne w Korei Zatopienie torpedowca amerykańskiego

PEKIN (PAP) Ogłoszony w Phenianie w dniu 1 bm, rano komunikat dowództwa naczelnego armii ludowej Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej podaje, że w rejonie Seulu oddziały armii ludowej, prowadząc w dalszym ciągu zaciekle boje uliczne z przeważającymi liczebnie siłami przeciwnika, po zadaniu mu olbrzymich strat — wycofały się z centrum Seulu na uprzednio przygotowane pozycje.

Oddziały armii ludowej na odcińku, znajdującym się 1 km na północ i północnym-wschodzie od Seulu, prowadzą zaciekle walki z wojskami amerykańskimi.

Wojska amerykańskie oraz marionetkowe wojska ilsynmanow-

W nocy z soboty na niedzielę policja zachodnio - niemiecka aresztowała tysiące młodych bojowników o pokój. Policja przeprowadziła rewizje w lokalach FDJ (wolna młodzież niemiecka) aresztowano również członków wielu komitetów pokojowych.

W Dortmundzie, w Duesseldorfie, w Stuttgarcie, Monachium, we Frankfurcie nad Menem, w Hamburgu, w Hanowerze i w wielu innych miastach Niemiec zachodnich władze anglo-amerykańskie skoncentrowały tysiące policjantów. Mimo to we wszystkich tych miastach odbyły się demonstracje młodzieży, która domagała się sprawiedliwego traktatu pokojowego dla Niemiec, zjednoczenia Niemiec i wycofania wojsk okupacyjnych oraz wznosiła hasła na cześć światowego obozu pokoju.

We Frankfurcie nad Menem doszło do walk między demonstrantami, śpiewającymi hymn młodzieży demokra-

tycznej a policją, która brutalnie atakowała młodych bojowników o pokój.

W Monachium odbyło się mimo zakazu policji wielkie zgromadzenie młodzieży na którym powzięto rezolucję, zawierającą zapewnienie, że młodzież niemiecka nigdy się użyje dla podłych celów podżegaczy wojennych.

W Darmstadt odbyły się trzy zebrania młodzieży. W różnych częściach miasta 800 policjantów zachodnio - niemieckich napadło brutalnie na zebrania, aresztując mówców.

W Brunswiku odbyły się w ciągu całego dnia na różnych ulicach miasta demonstracje pokojowe młodzieży. Policja aresztowała przeszło 100 demonstrantów.

W Hamburgu odbyło się zebranie, zorganizowane przez młodych bojowników o pokój. Na zebranie przybyło 15 tys. ludzi, którzy uformowali demonstrację i udali się do centrum miasta, wznosząc okrzyki przeciwko remilitaryzacji i renazyfikacji Niemiec zachodnich. Specjalne oddziały policji uderzyły na demonstrantów, raniąc wielu z nich. Aresztowano przeszło 300 młodych bojowników o pokój.

Petycja Chińczyków w sprawie wyspy Taiwan

PEKIN (PAP). Konferencja Chińczyków wysiedleńców z wyspy Taiwan, zamieszkałych w Japonii wystosowała petycję do Zgromadzenia Ogólnego ONZ i przewodniczącego Rady Ministrów Zw. Radzieckiej Józefa Stalina. Petycja podkreśla, że wyspa Taiwan jest nieodłączną częścią Chin. Petycja w imieniu 40 tys. Chiń-

czynów — wysiedleńców z wyspy Taiwan, zamieszkałych w Japonii stwierdza m. in.:

My, Chińczycy z wyspy Taiwan pracujemy dla szczęścia jednolitych, nierozdzielnych Chin. Występujemy za jednoczeniem, a nie podziałem Chin. Wszelka propozycja wysunięta w imieniu Chińczyków z Taiwanu, która doprowadzi do oddzielenia nas od Chin nie będzie wyrażała prawdziwych dążeń ludności Taiwanu. Wszelkim tym, którzy gotowi są udzielić nam pomocy jedynie drogą przeprowadzenia plebiscytu lub ustanowienia opieki ONZ, odpowiadamy: „Nie!”.

Dlatego też prosimy Narody Zjednoczone, aby nie aprobowały żadnych samozachowawczych opiekunów nad wyspą Taiwan.

W konkluzji Narody Zjednoczone powinny dążyć do: 1) potwierdzenia statutu prawnego Taiwanu jako części Chin, 2) natychmiastowego wycofania obcych sił zbrojnych, znajdujących się obecnie na wyspie, ponieważ interwencja ich jest bezprawna, 3) odrzucenia wszelkiej propozycji, która mogłaby doprowadzić do ustanowienia powiernictwa nad wyspą lub do jej oderwania od Chin.

skle dokonują na ludności cywilnej Seulu masowych morderstw i okrucieństw. Przeciwnik używając wszelkich możliwych podłych metod, torturuje i morduje mężczyzn i kobiety, młodych i starców. Ofiarą jego pada ogromna część mieszkańców Seulu.

Dnia 30 września w walkach w rejonie Seulu oddziały armii ludowej zniszczyły znaczną ilość nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów oraz poważną ilość sprzętu wojennego, w tej liczbie 4 czołgi.

Dnia 28 września artyleria nadbrzeżna armii ludowej zatopiła 1 torpedowiec amerykański, który zbliżył się do rejonu Nampho.



132

Wyskoczyli z więziarki w pobliżu Piaseczna, forsowny, całonocny marsz zaprowadził ich w okolice Mszczonowa. Teren był tu raczej odkryty, lasów mało.

Należało stale mieć się na baczności, nie mogli bowiem wpaść w to, że o ich ucieczce powiadomione zostały wszystkie okoliczne posterunki, które z pewnością starannie przetrząsają każdy załomek terenu, szukając zbiegów.

— Nocą pociągniemy dalej! — zdecydował Kędzierzawy.

Jak powiedział, tak też się stało. Ledwo zaczęło się zmierzchać opuścili swą bezpieczną stosunkowo kryjówkę. Plan mieli już powzięty i opracowany. Kędzierzawy chciał za wszelką cenę dostać się do Szczecina. Miał tam przyjaciółkę, z którą rozstał się niedawno i o której wyrażał się z wielkim uznaniem. Oczywiście, doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że przebycie tak wielkiej trasy, gdy jest się bez pieniędzy i dowodów, a na dodatek stanowi obiekt poszukiwań władz bezpieczeństwa, to niezbyt łatwa i niezbyt bezpieczna eskapada, nie miał jednak innej drogi do wyboru, nie widział innego wyjścia z sytuacji.

„Wasik” natomiast w ogóle nie miał nic do powiedzenia. Decyzję pozostawił Kędzierzawemu.

„Było już zupełnie ciemno, gdy znaleźli się w pobliżu toru kolejowego. Czerniał przed nimi wysokim nasympem, wzdłuż którego ciągnęły się pionie telegraficznych słupów. W drutach gwizdał wiatr, który zerwał

się zniemka i niósł ciepły zapach podmokłych łąk i tłustej, niedawno zaoranej ziemi.

Kędzierzawy zatrzymał się i przez chwilę uważnie rozglądał. W końcu powiedział:

— Tędy idą pociągi do Łodzi!...

Usiedli, odpoczęli kilka minut i ruszyli wzdłuż toru. Po godzinie zasnęli przed nimi światelka jakiejś małej stacji.

— No, tu poczekaamy! — postanowił Kędzierzawy. Usiedli w rowie. Po kwadransie przewalili się torem jakiś pociąg. Mignęły im tylko wagony, gwizd parowozu rozdarł powietrze i pociąg zniknął, zostawiając kłęb dymu.

— Bedziemy tu tydzień czekać, zanim się doczekamy — mruknął sceptycznie „Wasik”. Kędzierzawy był lepszej myśli.

— Nie bój się, nie bój! Jakiś towarniak musi przed semaforem przystanąć! A jak nie przystanie, to zwolni. Wtedy wskończymy!

Całą noc czekali napróżno. Przebiegli do szpiku kości. Minęło ich kilka pociągów, zmierzających bądź to w stronę Łodzi, bądź Warszawy. Żaden nie zwolnił nawet. „Wasik” stracił już wszelką nadzieję. Wtulił głowę w marynarkę i usiłował drzeć. Zamiar dotarcia do Szczecina wydawał mu się niemożliwy do zrealizowania, naiwny i nierozsądny.

Poczytało się już rozwidniać — kiedy chyba po raz dziesiąty tej nocy usłyszeli turkot pociągu, jadącego właśnie we wskazanym kierunku, na Łódź.

„Wasik” w pierwszej chwili pomyślał że nawet nie warto podnosić głowy, bo pociąg i tak nie zwolni, lecz zmienił ten zamiar, gdy Kędzierzawy szarpnął nim gwałtownie i syknął mu w ucho:

— Wstawaj!

Blaskawicznie zerwał się z miejsca. Kędzierzawy był ogromnie podniecony. W oczach lśniły mu nienaturalne błyski. Wyciągnięta dłonią wskazywał semafor.

Pogwałcenie przepisów procedury przez Komisję Polityczną ONZ

NOWY JORK (PAP). MIN. WYSZYŃSKI OŚWIADCZYŁ NA POSIEDZENIU KOMISJI POLITYCZNEJ, ŻE W DNIU 28 WRZEŚNIA ZWIĄZEK RADZIECKI PRZEDŁOŻYŁ PRZEWODNICZĄCEMU ZGROMADZENIU GENERALNEGO DWA DOKUMENTY: LIST MATEK 11 PATRIOTÓW GRECKICH ORAZ NOTATKĘ, DOT. 8 DZIAŁACZY GRECKIEGO RUCHU ZAWODOWEGO. SKAZANYCH NA ŚMIERĆ PRZEZ SĄDY GRECKIE.

Min. Wyszyński zaznaczył, że 19 patriotów greckich, o których mowa w powyższych dokumentach, skazano na karę śmierci z powodu ich przekonań politycznych. W Grecji sądy monarcho - faszystowskie wydają bez przerwy wyroki śmierci. Ilość skazanych na śmierć działaczy politycznych dochodzi teraz w Grecji do 3 tysięcy.

Delegacja radziecka zwraca się do Zgromadzenia Ogólnego z apelem o uratowanie życia niewinnych patriotów greckich.

Przedstawiciel Grecji wystąpił przeciwko wnioskowi Wyszyńskiego i przeciwstawiał się wszelkiej dyskusji na ten temat, obawiając się dalszego demaskowania bandyckiego terroru, stosowanego przez rząd faszystowski w Grecji.

Przedstawiciel Filipin Romulo wypowiedział się za omówieniem w pierwszym rzędzie problemu koreańskiego.

Przedstawiciel Czechosłowacji Siroky przytoczył liczne dowody okrucieństw faszystowskiego rządu greckiego, pastwić się nad patriotami greckimi. Obozy śmierci w Grecji — powiedział on — uradowałoby Hitlera.

Podczas przemówienia delegata Czechosłowacji przedstawiciele Bolwii i Chile pogwałcili elementarne zasady dyskusji i po wywołaniu hałasu, chcieli przemocą usunąć mówcę z trybuny. Przewodniczący zarządził przerwę po czym przystąpił do głosowania nad kolejnością spraw (głosowanie to dotyczyło kolejności dwóch problemów: sprawy terroru w Grecji i problem koreański).

Przewodniczący nie dopuścił do dyskusji przed głosowaniem i odmówił prawa głosu ministrowi Wyszyńskiemu i przedstawicielowi polskiemu dr Suchemu. Naruszając w ten sposób przepisy postępowania zarządził on głosowanie, w którym uczestniczyli jedynie przedstawiciele bloku anglo-amerykańskiego.

Minister Wyszyński zabrał następnie głos i oświadczył, że delegacja radziecka nie uczestniczyła w głosowaniu, ponieważ odebrano jej możliwość wypowiedzenia się w sprawie wniosku. Delegacja radziecka — powiedział Wyszyński — wysunęła propozycję w sprawie terroru w Grecji — nie po to, by odroczyć rozpatrzenie problemu koreańskiego który powinien być szybko rozwiązany. Propozycja radziecka w sprawie terroru w Grecji ma charakter nagły. Jest to prosta sprawa, która mogłaby być załatwiona w ciągu bardzo krótkiego czasu.

Również delegat polski dr Suchy wskazał na to, że Przewodniczący pogwałcił przepisy procedury. Dr Suchy

stwierdził że głosowanie jest nieważne.

Min. Wyszyński postawił wniosek o przesłuchanie przedstawicieli obu stron walczących, Mówca zaznaczył, że normy proceduralne wymagają przesłuchania obu stron

Min. Wyszyński apelował do delegatów, by szukali sprawiedliwego rozwiązania problemu i unikali jednostronnej akcji, która pogorszyłaby jedynie sytuację.

Szef delegacji polskiej ambasador Wierbowski poparł wniosek radziecki. Zaznaczył on, że wysłuchanie obu stron jest warunkiem sprawiedliwego rozwiązania konfliktu koreańskiego.

Po przemówieniu delegata czechosłowackiego, który wniósł swe całkowite poparcie dla wniosku radzieckiego, odbyło się głosowanie. Przeciwno wnioskowi radzieckiemu głosowało 46 delegatów, za 6 delegatów, 7 delegatów wstrzymało się od głosowania.

Kolchoźnicy pomagają w wielkim budownictwie Stalinowskim

MOSKWA (PAP). Ze wszystkich kolchozów rejonów nadwołżańskich, z Ukrainy SRR i Azji Środkowej napływają wiadomości o niebywałym entuzjazmie z jakim masy kolchoźników deklarują gotowość wzięcia udziału w budownictwie gigantów epoki stalinowskiej.

W tysiącach kolchozów rozwinęło się na szeroką skalę współzawodnicтво socjalistyczne o jak najszybsze zakończenie robót rolnych w celu umożliwienia wyjazdu kolchoźników na tereny budownictwa hydroenergetycznego.

Wiele kolchozów, a nawet całe okręgi podejmują konkretne zobowiązania wykonania określonych robót dla „Kujbyszewhydrostroju” i „Stalingradhydrostroju”. Tak np. kolchoźnicy okręgu bykowskiego w obwodzie stalingradzkim postanowili wybudować 30 km drogi. Prace związane z budową tej drogi posuwają się w szybkim tempie naprzód. Kolchoźnicy wykonują codziennie po 150—200 proc. normy.

Członkowie kolchozu „Nowy Mir” i „Wolgostroj” biorą udział w budowie linii telefonicznej i węża łączności na terenie budowy kujbyszewskiej elektrowni wodnej.

— Spójrz, spójrz...

„Wasik” popatrzył w tamtym kierunku i zrozumiał momentalnie, czemu Kędzierzawy zachowuje się tak nienormalnie.

W szarzącym już mroku lśniło, jak bliska, dziwna gwiazda czerwone światelko semafora.

Pociąg zaczynał zwalniać...

Gdy koła obracały się tak wolno, iż zdawało się, że za chwilę zamrą w bezruchu. Kędzierzawy zebrał się w sobie i skoczył. Przebiegł kilka metrów wzdłuż pociągu, chwycił się stopni breku, dźwignął w górę, sekundę wisiał w powietrzu, wreszcie nateżając wszystkie siły — stanął na stopniach. Po chwili wlaźł już do wnętrza pustego, pokrytego miałem węglowym wagonu. Śladem jego poszedł „Wasik”, a chociaż poszło mu znacznie trudniej — i on znalazł się w wagonie.

Usiedli na brudnej podłodze i wydechowali zmęczenie. Świat był przenikliwie zimny, lecz nie czuli chłodu. Przeciwnie, było im gorąco, tak gorąco, że aż „Wasik” rozpiął kaptę.

— No, uśmiechnął się Kędzierzawy — jedziemy!

Semafor świecił już zielonym światłem, oznajmiającym wolną drogę. Koła zaczęły obracać się szybciej, zgestniało stukanie osi na spojeniach szyn.

„Wasik” głęboko nabrał w płuca chłodnego powietrza. Zaczynała się Wielka Droga...

„Blisko godzinę stali na dworcu w Kuluszkach, a w Łodzi podstawiono ich na jakąś zwrotnicę. Kędzierzawy zorientował się stosunkowo szybko, że dużo czasu upłynie, zanim pociąg ruszy dalej, lecz nie mogli wyśiąść, gdyż na torach kręcili się ustawicznie ludzie. Musieli czekać do zmroku.

Wtedy wyleźli z wagonu i potykając się o szyny dopadli do drugiego pociągu, stojącego już pod parą. Nie trafili zbyt fortunnie, bo pociąg ten zmierzał na Śląsk. Gdy zorientowali się, że jadą w złym kierunku znaleźli się już w odległości wielu kilometrów od Łodzi.



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 6 Nr 37

DODATEK ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

4. 10. 1950

Apelsportowców warszawskich

WARSZAWA. W niedzielę na stadionie W. P. sportowcy stolicy manifestowali swą solidarność z uczestnikami I Warszawskiej Konferencji Obróńców Pokoju.

Do licznie zebranych zawodników i widzów przemówił zastępca mistrza sportu Franciszek Szymura, który podkreślił, że w przeciwieństwie do elitarnego sportu przedwojennego, wychowanie fizyczne w Polsce Ludowej staje się coraz bardziej masowe i stanowi ważny czynnik wychowania socjalistycznego.

Następnie reprezentantka Polski w gimnastyce — Dembińska, odczytała meldunek sportowców stolicy na Konferencję. W meldunku tym sportowcy warszawscy zobowiązują się rozwijać swą ciężką fizyczną, by w ten sposób przyczynić się do realizacji Planu 6-letniego, a tym samym do wzmocnienia Obozu Pokoju, na którego czele stoi Związek Radziecki z wielkim ehoznym pokoju — Józefem Stalinem.

Następnie Szymura wraz z Dembińską odjechał motocyklem w otoczeniu 20 kolarzy, udając się ulicami miasta do sali ZMP, by przekazać pozdrowienia sportowców stołecznych i Warszawskiej Konferencji Obróńców Pokoju.

Tymczasem na stadionie rozpoczęły się imprezy sportowe, zorganizowane przez WKPF z okazji Konferencji. W meczu szczyptornika drużyna AWF zwyciężyła po ładnej i ciekawej grze reprezentację Warszawy 6:3 (3:2).

W przerwie meczu odbyły się pokazy szermierze w walce na bagnety, szabie i florecie. W walkach uczestniczyli zawodnicy Unii, Gwardii, CWKS i Ogniwa. M. in. w szabli wystąpił wicemistrz Polski Pawłowski (Ogniwo).

Rozegrano również dwa biegi sztafetowe. W sztafecie kobiecej 4x100 m zwyciężyła drużyna juniorek Kolejarza w czasie 58 sek., przed Unią i Ogniwem. Sztafeta olimpijska mężczyzn zgromadziła na starcie 4 zespoły. Pierwsze miejsce zajął Kolejarz, przed Unią, drużyna kursu dla przew. PKKF oraz Stala Grodzisk Maz.

Imprezy zakończyły pokazy atletyczne z udziałem zawodników Budowlanych, Ogniwa i CWKS.

Polski debel bije Szwedów w trzech setach Warszawa - Sztokholm 4:2

WARSZAWA. Międzynarodowe spotkanie tenisowe Warszawa — Sztokholm, zorganizowane przez Polski Związek Tenisowy, zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 4:2. Nie dokończono, z powodu zmroku, ostatniej gry pojedynczej Stokkenberg — Radzio przy stanie 8:10, 6:3.

Ponad 10 tys. widzów na kortach CWKS było w niedzielę świadkami wielkich niespodzianek. Należy do nich przede wszystkim zwycięstwo pary polskiej w grze podwójnej mężczyzn, porażka w grze mieszanej oraz mecz Radzia ze Stokkenbergiem.

Para Skonecki, Piątek odnotowała niespodziewane, jednak w pełni zasłużone zwycięstwo nad Davidssonem i Axelssonem

6:3, 6:4, 6:3. Zwycięstwo Polaków jest w wielkiej mierze zasługą Piątka, który w spotkaniu tym często atakował, szukał rozstrzygnięcia przy siatce i wykazał doskonałe refleksy. Piątek zagrał o klasę lepiej, niż w przedpobudniowym spotkaniu ze Stokkenbergiem, rehabilitując się za popełnione błędy w tej grze. Skonecki chętniej grał z głębi kortu, starając się mijać przeciwników. U Skoneckiego, podobnie jak i u Davidssona, widak było zmęczenie, rozegrany poprzednio mecz w grze mieszanej. Axelsson był nieregularny, nie mógł wejść w uderzenie i grał często na aut i w siatkę. Zdemonstrował jednak wraz z Davidssonem ofensywny styl gry, silny serwis i mocną piłkę.

W grze mieszanej Jedrzejska i Skonecki przegrał z parą Gullbrandsson, Davidsson 1:6, 6:3, 3:6. Para polska rozegrała spotkanie nie taktycznie i ograniczyła się do defensywy, co wykorzystali przeciwnicy, zwłaszcza Davidsson, stale atakując przy siatce.

Drugim punktem dla Sztokholmu zdobył latwo Stokkenberg, wygrywając z wyjątkowo słabo grającym Piątkiem 6:2, 7:5, 7:5.

Jedrzejska, jak było do przewidzenia, odniosła zwycięstwo nad Gullbrandsson 6:2, 9:7. Pierwszego seta Polka wygrała z mistrzynią Szwecji, wykorzystując słaby backhand przeciwniczki. W drugim secie Szwedka nawiązywała walkę i do stanu 6:6 różnica nie przekraczała 1 gema. Przy stanie 7:6 Jedrzejska nie wykorzystuje meczboba, jednak wygrywa łatwo 2 następną gemę i rozstrzyga spotkanie na swoją korzyść. Jedrzejska rozegrała spotkanie dobrze taktycznie, mijając przeciwniczkę crossami oraz skutecznie wydłużając i skręcając piłkę. Ten system gry pozwolił jej zwyciężyć szybszą i dysponującą silnym forehendem przeciwniczką.

Miła niespodzianką sprawił Radzio, nawiązując, zwłaszcza w pierwszym secie, równoważną walkę ze Stokkenbergiem, był mistrzem juniorów w Wimbledonie. Polak potrafił w pierwszym secie utrzymać ofensywnie grającego Stokkenberga w głębi kortu, i po ładnej i zaciekłej walce wygrał z nim seta 10:8. W drugim secie Stokkenberg stale atakuje i przyspiesza grę. Radzio zdemonstrował dobrą grę w defensywie, jednak niegłęboko rutynowanemu Szwedowi. Spotkanie ze Stokkenbergiem należy niewątpliwie do najlepszych, jakie Radzio rozegrał w swej karierze.

Spotkanie nie zostało ukończony, ponieważ tenisistów szwedzcy odwołali w pomiedziale samolotem do kraju.

AZS (Wrocław.) mistrzem w siatkówce męskiej

NOWA HUTA. W drugim dniu zawodów o mistrzostwo Polski w siatkówce mężczyzn, odbywających się na stadionie w Nowej Hucie, wypełnionym szalenie przez fanów ochotniczych, brzydki ZMP-owickich i przez tłumy przybyłych z Krakowa publiczności, odbyła się uroczystość otwarcia zawodów. Przemawiający w czasie uroczystości otwarcia podkreślił, że Nowa Huta jest symbolem naszego Planu 6-letniego, miastem przyszłości i szkołą nowego człowieka.

Wybór miejsca na turniej o mistrzostwo Polski stał się dowodem ścisłej łączności sportu z masami pracującymi. Uroczystość otwarcia zawodów stała się zarazem wielką manifestacją na cześć niezwykłego obozu pokoju, któremu przewodniczy wielki Związek Radziecki, z jego genialnym wodzem Józefem Stalinem na czele. W czasie uroczystości uczestnicy mistrzostw i w dzwile skandowali długo wśród odiseków: Stala — Pokój — Bierut!

Obecni ministrowie uszyli pomieć tragedię zmarłego Alfreda Smoczyka. W godzinach przedpobudniowych w pierwszym dniu mistrzostw rozegrano dwa spotkania: Spółnia Gdańsk — AZS Wrocław, zakończone zwycięstwem Spójni 3:2 (8:15, 15:11, 15:15, 15:11, 15:10) i AZS Wrocław — Kolejarz Kraków 3:0 (15:5, 15:8, 16:14).

Decydujące o tytule mistrzostwa spotkanie między Spójnią a AZS Wrocław zakończyło się porażką Spójni 1:3 (15:11, 9:15, 0:15, 12:15).

Polska Śr. - Polska Płd. 147:88 pkt.

LODŹ. W meczu lekkoatletycznym o puchar Kusocińskiego reprezentacja Polski Środkowej zwyciężyła Polskę Południową 147:88.

W drugim dniu zawodów padły następujące wyniki: skok w dal juniorów — Waserab (PS) 4,84 m, przed Tarasiewicz (PS) 4,57 m; skok wzwyż seniorów — Janiszewska (PP) 1,59, przed Mitan (PP) 1,58 m; sztafeta 4x75 m juniorek — Polska Śr. — 41,4, Polska Płd. — 42,6; skok w dal juniorów — Szczęsny (PS) 6,21 m, przed Sida (PP) 6,00 m; trójskok seniorów — Kuźmiński (PP) 13,95 m, przed Kowalem (PS) 13,33 m; szczęp juniorów — Sida (PP) 59,10 m, przed Adamkiem (PP) 50,06 m; kula juniorów — Kuba (PS) 13,93 m, przed Serugą (PP) 13,58 m; rzut młotem — Kocot (PP) 42,82 m, przed Deja (PS) 40,09 m; bieg na 5.000 m seniorów — Włóczęk (PP) 16:00,8, przed Pionką (PS) 16:05 min.

W pięcioboju kobiet o mistrzostwo Polski zwyciężyła Młotek — 203 pkt., przed Kuźmińską — 183 pkt.

Najlepsi pięściarze „Spójni“

SZCZECIN. W dn. 29 i 30 września o rana i po południu odbyły się w Szczecinie bokserckie mistrzostwa Polski Zrzeszenia Sportowego Spójnia, w których wzięło udział przeszło 80 zawodników z 9 okręgów. Na ogół walki stały na przeciętnym poziomie. Najbardziej podobali się Justka, Mackowski i Orszulik, Krupa, Leles i Jedrzejski. W ogólnej punktacji zwyciężył Gdańsk 29 pkt. przed Szczecinem 25, Wrocławiem 20, Warszawą 19, Śląskiem 15 i Poznaniem 10 pkt.

Wyniki walk finałowych: w muszej Justka wygrał walkowerem z powodu nadwagi Mackowskiego, w spotkaniu towarzyskim wygrał również Justka. W kategorie Koponicki wygrał z Michałowskim, który stał dyskwalifikowany za zbyt niskie uderzenia. W półciężkiej Soltyk wygrał z Szczęsnym przez t. k. o. w 3 rundzie. W średniej Grzesiewiczowi przyznano niesłużone zwycięstwo nad Koponickim. W półciężkiej Głobocki wygrał z Bednarzem który został dyskwalifikowany w 3 rundzie za atakowanie głowy. W ciężkiej Gros wygrał przez t. k. o. w 1 rundzie z Blachem Łódź, który dał się wyliczyć po pierwszym cielu.

Mistrzostwa LZS w siatkówce

CZĘSTOCHOWA. W Częstochowie rozegrano finałowe mistrzostwa Polski LZS-ów w siatkówce przy udziale mistrza woj. wrocławskiego Stara Kamieńca, mistrza woj. krakowskiego Gumniśka, oraz woj. katowickiego Barania Góra. Pierwsze miejsce zdobył LZS Gumniśka, który pokonał Barania Górę 2:1 (15:15, 15:4, 15:6), a Stara Kamieńca 2:0 (15:3, 15:1). Drugie miejsce zajął LZS Barania Góra, wygrywając z LZS Stara Kamieńca 3:0 (15:3, 15:5).

Lewicki bije Kielasa na 3000 m

GDANSK. Na stadionie miejskim we Wzrosczu rozegrano między innymi zawodów lekkoatletycznych między reprezentacjami Polski Północnej i Polski Zachodniej.

Wyniki zawodów były na ogół słabe, a powodem bardzo złej bieżni, skoczni i rzutu. Największą sensacją była porażka Kielasa i Lewickim w biegu na 3000 m. Ciekawe wyniki przedstawiają się następująco:

Trójskok — Weinberg — 14,62 m; skok wzwyż kobiet — Leszczerówna — 1,45 m; 1000 m — Potrzebowski — 2:37,5; 3000 m — Lewicki — 9:05,5; młot — Masłowski — 50,72 m.



Krzyżanowski

W ramach zawodów rozegrano mistrzostwa Polski w delegacjach przy udziale 5 zawodników. Zwyciężył pod nieobecność Adamczyka, któremu lekarz zabronił startować, Krzyżanowski (Spółnia Gdańsk), który uzyskał w sumie 5.819 pkt., przed Krzesińskim (Spółnia Gdańsk) 5.414 pkt., Pacholem (AZS Szczecin) i Nowakiem (AZS Wrocław).

Zwycięstwo żużlowców czechosłowackich

BRAGA. W Pradze odbyły się motocyklowe zawody na torze w udziale zawodników Szwecji, Holandii, Belgii, Austrii i Anglii. Najlepszym zawodnikiem okazał się Czechosłowak Lucek, który zajął pierwsze miejsce, przed Blossonem (Szwecja) i Stanislavem (Czechosłowacja).

Z BOISK LIGOWYCH

WŁÓKNIARZ — BUDOWLANI 1:1

ŁÓDŹ. Łódzki Włóknarz zremisował z Budowlanymi Chorzów 1:1 (1:1). Obie bramki padły z rzutów karnych. Zdobył je: Baran (Włóknarz) i Włoczek (Budowlani). Sędzia — Wójcik, Wrocław. Widzów 15 tys.

Spotkanie stało na bardzo słabym poziomie. W pierwszej części zawodów więcej o gry mieli Budowlani. Pod koniec przeważał Włóknarz. Napady obu drużyn nie przejawiały przeobowocsi. W drugie półgodzinie zadobytował środkowy napastnik Szymborzski, pozyskany z Trzebnin. Posiada on duże zadatki na rasowego piłkarza. Z drugą gólc wyróżnić należy parę obrońców i Włoczek, u gospodarzy Hogendorf, Szymborzkiego i Włodarczyka.

UNIA — ZWIĄZKOWIEC (Pz.) 4:0

CHORZÓW. W spotkaniu o mistrzostwo Klasy Państwowej Unia-Ruch pokonała poznańskiego Związkowca 4:0 (2:0). Gra stała na niezłym poziomie, zwłaszcza w pierwszej połowie, kiedy poznaniacy byli równoważnym przeciwnikiem.

W drużynie Związkowca wyróżniła się linia ataku, w której na szczególne podkreślenie zasługuje dobra gra Opatza. Unia nie miała w swym zespole słabych punktów.

Bramki zdobyli: Tym i Breuter — po 1, Cieplik — 2, w tym jedna z rzutu karnego. Sędziował Kropiński ze Szczecina. Widzów 10 tysięcy.

KOLEJARZ (WARSZAWA) — ZWIĄZKOWIEC (KRAKÓW) 5:1

WARSZAWA. Rozegrany w Warszawie mecz o mistrzostwo I Ligi PZPN między miejscowym Kolejarzem a Związkowcem Kraków, zakończył się zwycięstwem Kolejarza 5:1 (4:1).

Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Wesolowski — 4, Łacz — 1. Dla pokonanych — Nowak. Sędziował Natępa z Opola. Widzów ok. 10 tys.

Gra stała na dobrym poziomie. Przez cały czas meczu wyraźnie przeważał kolejarz. Warszawiancy grał w swoim boisku pewnie, podejmując nieustannie ataki na bramkę przeciwnika.

TABELA I LIGI		
1. Gwardia	19	29 46:15
2. Unia	17	26 41:18
3. Kolejarz (Pz)	19	22 43:35
4. Związkowiec (Kr)	18	20 32:24
5. Górnik (Radlin)	18	19 28:24
6. Kolejarz (W)	19	18 34:42
7. CWKS	17	17 35:30
8. Ogniwo	17	17 23:22
9. Górnik (Byt.)	19	15 29:56
10. Budowlani	19	15 24:34
11. Włóknarz	19	14 29:42
12. Związkowiec (Pz.)	20	8 16:46

Rozwój sportu polskiego w Czechosłowacji

CZEKI CIESZYŃ (most). Polska Rada Sokola oczarniła polski ruch sportowy na terenie Czechosłowacji prowadzi pracę w kierunku umasowienia sportu i niezmiennie go jednym z instrumentów wychowania ideologicznego. Do tego celu służą liczne bardzo w tym roku kursy, na których kształcą się nowe kadry instruktorów i trenerów z różnych galezi sportu. Akcją umasowienia sportu służy m. in. tak zwane „wieczory otwartych boisk”, w ramach których odbywają się ćwiczenia i treningi nie tylko członków danego klubu, ale także szerokiego rzesz młodzieży niestowarzyszonej w klubach. „Wieczory” te cieszą się coraz większą popularnością.

Poza piłkę nożną i sportem narciarskim nie były dotychczas podejmowane żadne szersze akcje, mające na celu zainteresowanie młodzieży innymi dziedzinami sportu. Polska Rada Sokola postanowiła przewodzić ten szkodliwy i jednostronny system uprawiania sportu i zobowiązać szereg klubów do założenia innych sekcji sportowych, przede wszystkim zaś lekkoatletycznych, turystycznych, hokeja na lodzie i gier sportowych. Akcja ta natrafia na podatny grunt w terenie. Sprzyja jej praca propagandowa przeprowadzana przez zarządy poszczególnych klubów.

Ważną rolę szereg klubów polskich na wszech, w szkołach powstana kółka sokole. Dotychczasowe wyniki TOZ (odpowiednik naszego SPO) na Śląsku za Olza wskazywa na duże możliwości rozwoju sportu polskiego. Wśród zdobywających odznaczeń znalazło się wielu utalentowanych sportowców. Otoczy się ich należyta opieka.

Dużą wagę przykładają Polska Rada Sokola do kształcenia ideologicznego członków poszczególnych klubów. Przy każdej sekcji Sokola stworzony zostanie referat wychowania ideologicznego.

Sportowcy Pomorza manifestują



W Bydgoszczy odbyła się I Wojewódzka Konferencja Obróńców Pokoju, w której wzięli udział delegacje wszystkich zrzeszeń sportowych. W czasie obrad sztafety kolarskie z 4 stron Pomorza przemówiły meldunki o wykonaniu zobowiązań, oraz podjęte rezolucje o nowych zobowiązaniach. Sztafeta kolarzy ZKS Unia Włocławek i Związkowca Toruń przejechała trasę Włocławek, Aleksandrów Kujawski — Toruń — Bydgoszcz. Sztafeta złożona z zawodników Unia Spiecie, Stal Chelmo i Kolejarza Bydgoszcz przejechała trasę Grudziądz — Spiecie — Bydgoszcz. Na trasie Wyrzysk — Nakło — Bydgoszcz sztafetę stanowili kolarze ze Stali Nakło. Wreszcie na trasie Inowrocław — Bydgoszcz wzięli udział kolarze LZS.

II ogólnopolskie wycigi kolarskie pocztowców

WARSZAWA. Pod hasłem walki o pokój odbył się w Warszawie II Ogólnopolski Wyciąg Kolarski Pocztowców. Na starcie stanęło 60 kolarzy, zwycięzcy olimpiady wojewódzkiej, które poprzedziły zawody powiatowe i gminne. Wyciąg odbył się na trasie Tarczyn — Warszawa, długość 30 km.

Start honorowy nastąpił przed siedzibą Zarządu Gł. Zw. Zaw. Pracowników Poczty i Telegrafów. Kolarzy powitał minister poczty i telegrafów Szymonowski, podkreślając rolę i zadania pocztowców w walce o pokój. Następnie kolarze przejechali ulicami Warszawy do Al. Zwińki i Wiggur, skąd zostali przewiezieni samochodami na start ostry do Tarczyna.

Zaraz po starcie w Tarczynie kolarze pocztowcy rozbił się na kilka grup, które rozciągnęły się na przestrzeni 2 km. Czołówkę stanowił zawodnik, który ukończył wyciąg w następującej kolejności: I — Gałka, Sklerniowice, w czasie 47 min.; II — Wawer, w. Mszana pow. Rybnik, 47:02; III — Kamiński, Biskupiec, 47:13; IV — Lesniewski, w. Krzywoprog Mały pow. Przasnysz, 47:45; V — Lewna, Gdańsk, 47:55.

Zespołowo zwyciężył Okręg Katowice w czasie 2:24,05; II — Poznań, 2:25,06; III — Łódź, 2:25,10; IV — Olsztyn, 2:25,29.

Kraków-Lublin 8:8

KRAKÓW. W międzyokręgowym meczu bokserkim reprezentacja Krakowa zremisowała z reprezentacją Lublina 8:8. Senecją meczu było zwycięstwo Rapacza w walce średniej nad Trąszewskim.

LIGA CSR

BRAGA. W niedzielnych rozgrywkach czechosłowackiej ligi piłkarskiej padły następujące wyniki:

był się na trasie Tarczyn — Warszawa, długość 30 km.

Zaraz po starcie w Tarczynie kolarze pocztowcy rozbił się na kilka grup, które rozciągnęły się na przestrzeni 2 km. Czołówkę stanowił zawodnik, który ukończył wyciąg w następującej kolejności: I — Gałka, Sklerniowice, w czasie 47 min.; II — Wawer, w. Mszana pow. Rybnik, 47:02; III — Kamiński, Biskupiec, 47:13; IV — Lesniewski, w. Krzywoprog Mały pow. Przasnysz, 47:45; V — Lewna, Gdańsk, 47:55.

Zespołowo zwyciężył Okręg Katowice w czasie 2:24,05; II — Poznań, 2:25,06; III — Łódź, 2:25,10; IV — Olsztyn, 2:25,29.

Zwycięzcą wyciągu otrzymali wiele cennych nagród. Oprócz tego 10 zwycięzców wyciągów wojewódzkich otrzymało motocykle marki SHL i Sokół.

*** O wykonaniu planu
* O współzawodnictwie
* O racjonalizacji pracy**
**radzili pracownicy finansowi
w Bydgoszczy**

W UB. NIEDZIELE ODBYŁO SIĘ ROZSZERZONE PLENARNE ZEBRANIE ZARZ. OKR. ZW. ZAW. PRAC. FINANSOWYCH, POŚWIĘCONE PROBLEMATYCE W PLENUM KC PZPR I CRZZ W ODNIESIENIU DO ZAGADNIENI ZWIĄZANYCH Z PRACĄ ZWIĄZKOWĄ I ZAWODOWĄ PRACOWNIKÓW FINANSOWYCH.

Kalendarzyk

Wtorek, 3 października 1950 r.
Katolicki: Teresy od Dziec. J.

BYDGOSZCZA

BEDAKCJA I ADMINISTRACJA
Oserwonej Armii 20 - tel. 33-41, 33-42
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEN
Generalistmusa Stalina 2 - tel. 24-29

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek i środa - Mieszczanie (19.30).

KINA
Pomorzanin: Nasz chleb powszedni, Polonia: Wąsary, Wolność: Wiosna, Orzeł: Maaret, Gryf: Krwawa wendetta, Baltyk: Piętnastoletni kapitan; III seans: Dzwonnik z Notre Dame.
Seanse - Pomorzanie i Wolność: 15.45, 17.45 i 20.00, Orzeł i Baltyk: 15.30, 17.45 i 20.00, Polonia: 16.00, 18.15 i 20.30, Gryf: 16.00, 18.00 i 20.00.

DYZUR APTEK
Apteka pod Koroną, ul. Dworkowa 48, tel. 24-66, Apteka Starom. Jaska, Weinsky Rynek 9, tel. 22-26.

PROGRAM RADIOWY
Na fal bydgoskiej - Środa, 4. 10. 1950 r.
6.50 Program lokalny dnia, 6.52 Komunikaty, 6.55 Muz. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Koncert zespołu mandombistów ZZK Kolo 2, 18.00 Reportaż pt. „Płynie pień flisacza”, 18.15 Mussorgski - Obrazki z wystawy, 18.50 Fragment powieści „Szlakiem pleciolatki”, 22.00 Wszyscy do walki o Plan 6-letni.

**Otwarcie
łazni miejskiej**

Spełniając ogólne życzenie mieszkańców miasta Bydgoszczy, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - Wydz. Gosp. Kom. i Mieszkalniowej zawiadamia, że Łaźnia Miejska z dn. 5. 10, br. otwarta jest codziennie od godz. 9-13 przed południem i od 16 do 20 po południu za wyjątkiem poniedziałków, niedziel i świąt.
Kasa czynna do godz. 19.30.

SPORT

STAL NA CZELE W A KL. ZAPASNICZEJ

NAKŁO (s). Mecz zapasniczy o mistrzostwo pomorskiej A-klasy między miejscowym Związkiem a Stalą Bydgoszcz zakończył się zwycięstwem Stali 5:3. Wyniki walk (na I miejscu Stal): Witt II pokonał w 7 min. Cerajewskiego, Kitowski Już w 2 min. wygrał z Kuehnem, Witt I w 8 min. przegrał z Mazgajem; Patocki wygrał na punkty z Peterem; Nowakowski uległ Jedraszakowi; Łoboda I w 8 min. pokonał Ksobka; Dębicki w 5 min. wygrał z Idzikowskim II; Wieczorek przegrał w 4 min. z Idzikowskim I.

W Toruniu miejscowi Budowlani pokonali bydgoską Gwardię 5:3.

TABELA MISTRZOWSKA

1. Stal (Bydg.)	3	5	15:9
2. Związkowiec (Nakło)	3	4	16:8
3. Budowlani (Toruń)	3	2	10:14
4. Kolejjarz (Toruń)	1	1	4:4
5. Gwardia (Bydg.)	2	0	3:13

SPOJNIA BYDGOSZCZ W LIDZE SZACHOWEJ

Po rozgrywkach członkowie sekcji szachowej ZKS Spójnia doczekali się zasłużonego awansu do II Ligi szachowej. PZS, podzielony kraj na 4 strefy: południową, śląską, środkową i północną. W tej ostatniej jest 6 drużyn - Spójnia Bydgoszcz, Spójnia Grudziądz, Kolejjarz Bielsko, TTPR i Ogniwo Gdańsk, oraz Stal Ostrów Wielkopolski. Pierwszy mecz ligowy towarzyszą szachści Spójni w Bydgoszczy dn. 5. 11. br. z Ogniwo Gdańsk. Zwycięcy stref rozegrają finałowe spotkanie z którego 2 pierwsze drużyny wejdą do I Ligi. Zyczymy szachistom Spójni powodzenia w rozgrywkach i wejścia do I Ligi.

ZWYCIĘSTWO LEKKOATLETÓW SPOJNI

Ub niedziel lekkoatletów bydgoskiej Spójni wyjechał do Złotowa, celem rozegrania towarzyskiego meczu z tym. Spójnią, która drużynowo jest jednym z najlepszych zespołów na terenie szczytów. Pewnie i zasłużenie zwycięstwo odniosła bydgoska Spójnia w ogólnej punktacji 121.97 (mężczyźni 89:56, kobiety 35:41).

W poszerzonym plenum wzięli udział terenowi aktywiści związkowi i kierownicy instytucji finansowych na szczeblu wojewódzkim.

Na przewodniczącego zebrania wybrano ob. Szwedowskiego przewodn. Zarz. Głównego.

Następnie po krótkim zagajeniu przewodn. zebrania wygłosił referat przewodn. Zarz. Okr. A. Bychowski. W referacie podkreślił zadania ZZPR

**Związek Samopomocy Chłopskiej
w dążeniu do realizacji
Planu 6-letniego**

W świetlicy Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej odbyła się jednodniowa robocza odprawa powiatowych Inspektorów Kulturalno - Oświatowych ZSCH. Jako goście przybyli na odprawę przedstawiciele Zarządu Głównego ZSCH, Wojewódzkiego Wydziału Oświaty Dorosłych, Wojewódzkiej Komendy Powsechnej Organizacji SP, przedstawiciel Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, oraz Wojewódzkie Go Wydziału Kultury i Sztuki, Inspektorzy stawili się w pełnym składzie.

Odprawa została zwołana przez Wojewódzki Zarząd ZSCH w celu przedyskutowania zagadnień związanych z realizacją Planu 6-letniego na odcinku wiejskim.

Punktem wyjściowym do przebiegu obrad był referat ob. Brzozowskiego, sekretarza Wojewódzkiego Zarządu ZSCH pt. „Plan 6-letni”.

W treściwych słowach nakreślił prelegent cele i zadania pracowników w realizacji Planu 6-letniego.

Przewodniczący obradom, kierownik Wydziału kulturalno - oświatowego, ob. Markun opierając się na referacie, skierował dyskusję i obrady na temat realizacji zagadnień Planu 6-letniego w dotychczasowej i przyszłej pracy ZSCH.

Wypowiedzi inspektorów Wojewódzkiego Wydziału Kulturalno-

okr. bydgoskiego w Planie 6-letnim, oraz omówił znaczenie współzawodnictwa i racjonalizacji pracy w instytucjach finansowych walkę o nowe kadry i pracę kulturalno - oświatową w świetlicach.

Dyskusję, która wywijała się po referacie podsumował przewodn. Zarz. Głównego Szwedowski zwracając uwagę na wydatniejszą pracę finansowców.

Na zakończenie uchwalono rezolucję oraz podjęto szereg uchwał mających na celu zwiększenie wydajności pracy, ulepszenie form współzawodnictwa i pracy świetlicowej. (b)

Oświatowego sprawozdania powiatowych Inspektorów i dyskusja, dały obraz całokształtu dotychczasowej pracy, naświetliły jej ujemne i dodatnie cechy jasno wskazując palące kwestie do przepracowania w realizacji Planu 6-letniego.

Konferencja przyczyniła się do zmo bilizowania pracy kulturalno - oświatowej wokół zagadnienia realizacji Planu 6-letniego.

Na zakończenie uczestnicy odprawy udali się do teatru na sztukę M. Gorkiego „Mieszczanie”.

**Szaryta, Soli i GOSUNEK
Kulinarne igraszki**

W Bydgoszczy istnieje lokalowa gastronomia z górą dziesięć. We wszystkich atoli stan jednaki i smutny.

Zupy z reguły wymagają talentu w ich labrykowaniu. O to nie można było mieć zbytnej pretensji do kucharzy, gdyż pomorska kuchnia nie stygnęła nigdy z takiego kunsztu (miły wyjątek stanowią zupy „popularniaków” w Centrali Rybnej). Nie wiadomo jednak czym tłumaczyć jednostajność i niesmaczność drugich dań tzw. mięsnych w jadłodajniach.

Np. w Centralnej Gospodzie Ludowej zamawiamy pieczeń trzmińską i autopsja stwierdzamy, że jest to najpospolitszy siekany zrazik czyli mięso przepuszczone przez maszynkę. Zamawiamy pieczeń po wiedeńsku. Identykalne dania bywają także w stanie posiekany i wyjalowiony.

Po prostu cały klasyczny repertuar kulinarny składa się z dwóch czy trzech potraw, którym szcudro bliwa fantazja ludzka kierownictw gastronomicznych nadaje coraz to oryginalniejsze nazwy.

To bardzo niedobrze!

Osoby stojące się stale w gospodach szczupleją, stają się nieufne i ponure, zrezygnowane i melancholijne...

Popularna anegdota opowiada tak o pewnym „danu” w gospodzie:

Kelner: - Jak panu smakował befsztyk?

Gość: - Doskonaly!

Kelner: - Czy stwierdza pan to jako konsument?

Gość: - Nie, jako szewc...

Czas najwyższy by prócz kaloryczności potraw, która podobno w naszych bydgoskich lokalach jest dość stateczna, badać również ZJADLIWOŚĆ potraw.

NIK.

**Wojewódzka narada
ekonomiczna
metalowców**

Dziś w Bydgoszczy w sali PZBM o godz. 10 odbędzie się Wojewódzka Narada Ekonomiczna, aktywistów Zw. Zawodowego Metalowców, której tematem będzie sprawa aktualizacji norm w przemyśle metalowym i elektrycznym.

W naradzie wezmą również udział przedstawiciele, poseł na Sejm Ustawodawczy i przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców Bień, przedstawiciel KW PZPR Korczak oraz kierownik Wydziału Ekonomicznego ORZZ Lasak.

REZOLUCJA
uchwalona na konferencji kult.-oświatowej
Stronnictwa Demokratycznego
w dniu 1 października w Bydgoszczy

Doceniając w pełni znaczenie upowszechnienia dziedzictwa kulturalnego wśród najszerszych mas ludowych dla przekształcenia psychiki narodu polskiego w duchu zasad socjalizmu i uzbrojenia go w oręż kulturalny do walki o lepsze jutro pod przewodnictwem klasy robotniczej i dla wykonania historycznych zadań budownictwa ludowego, bydgoski aktyw Stronnictwa Demokratycznego po odbyciu konferencji kulturalno-oświatowej w dniu 1. 10. 1950 r. z udziałem przewodniczących sekcji kobiet Str. Dem. i terenowych działaczy z woj. bydgoskiego, powziął następującą rezolucję:

- 1 Należy zmobilizować wszystkie twórcze siły społeczne dla wykonania przed terminem narodowego planu 6-letniego również w zakresie oświaty, nauki i sztuki. Czyn planu 6-letniego musi być naszym najsiłniejszym, najskuteczniejszym orężem w walce o pokój światowy pod przewodnictwem bratnich narodów Związku Radzieckiego wspólnie z krajami postępu i demokracji ludowych;
- 2 Należy podjąć najszerzą aktywizację ideologiczną terenu dla stworzenia pogotowia w dziedzinie oświatowo-kulturalnej, celem wykonania z pełną ofiarnością i zdyscyplinowaniem wielkich zadań wskazanych przez władze ludowe;
- 3 Celem zrealizowania w pełni zadań ludowego szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego należy z nowym rokiem szkolnym pogłębiać wychowanie młodzieży w duchu proletariackiego patriotyzmu i internacjonalizmu. Szkolnictwo przez upowszechnienie oświaty i zlikwidowanie zacofania kulturalnego mas ludowych będącego wynikiem ustroju kapitalistycznego Polski przedwzrostowej, winno dać wartościowe kadry dla budownictwa socjalistycznego. Kadry te winny się składać z ludzi nowego typu z dużym wyrobieniem ideowym i społecznym, mających socjalistyczny stosunek do pracy oraz wybitne kwalifikacje zawodowe i techniczne. Stronnictwo Demokratyczne współdziałając w pracy nad podniesieniem poziomu kultury, oświaty i sztuki, winno dążyć do podjęcia ideologicznego i uaktywnienia politycznego zarówno młodzieży studiującej na wyższych uczelniach, jak i pracowników naukowych.
- 4 Szczególnie doniosłą funkcję społeczną mają do wykonania kobiety. Podpisując gremialnie Sztokholmski Manifest Pokojowy dowiodły one, że zajęły jednolity front w obozie postępu. Ich praca na odcinku kulturalno-oświatowym ma dla państwa ludowego doniosłe znaczenie. Zorganizowane w sekcjach Stronnictwa Demokratycznego powinny również podjąć najaktywniejszą pracę na odcinku kulturalno-oświatowym prowadząc czynnie walkę z analfabetyzmem i skutkami wszelkiego zacofania, jako pozostałościami przedwojennego ustroju kapitalistycznego.
- 5 Konferencja zaleca wszystkim członkom Stronnictwa Demokratycznego w szczególności aktywistkom i zorganizowanym w referatach kulturalno-oświatowych włączyć się do ogólnej akcji mającej na celu: uświadomienie społeczeństwa o roli i zadaniach planu 6-letniego, w szczególności na odcinku kulturalno-oświatowym i naukowym, pracę w świetlicach zakładowych, walkę z analfabetyzmem, organizowanie kursów języka rosyjskiego, pracę w komitetach rodzicielskich i komisjach rekrutacyjnych do wyższych zakładów naukowych oraz we wszelkich komisjach społeczno-oświatowych na odcinku Rad Narodowych.
- 6 W przededniu 33 rocznicy Rewolucji Październikowej, w szczególności w miesiącu przyjaźni polsko-radzieckiej, która stanowi fundament nowej rzeczywistości politycznej, cały naród polski winien sobie uświadomić, że wielka rewolucja październikowa umożliwiła po wieloletnim okresie niewoli porzobiorczej powstanie niepodległej Polski. Związani wiecznym przymierzem z narodami Związku Radzieckiego, korzystając z ich braterskiej pomocy, możemy czerpać wiedzę z ich bogatych doświadczeń i budować socjalizm na podstawach marksizmu-leninizmu. Razem z całą postępową ludzkością możemy być spokojni o nasz byt narodowy, gdyż wraz z setkami milionów ludzi pracy na całym świecie stanowimy członkowie obozu postępu i pokoju, któremu przewodzi wódz Międzynarodowego Proletariatu Wielki Stalin - chorąży obozu pokoju.

**PZI „Siła i Światło”
na cenzurowanym**

Na zebraniu pracowników Państwowych Zakładów Instalacji „Siła i Światło” w Świeciu dokonano wyboru nowych władz związkowych. Dotychczasowa Rada Zakładowa pracowała nieudolnie, w związku z czym na teren zakładu wkrały się różne niedociągnięcia. Dotychczas nie wprawadzone tam w życie współzawodnictwa pracy, a poza tym brak odpowiedniej świetlicy nie sprzyjał również pracy kulturalno-oświatowej.

Mimo braków i niedociągnięć PZI „Siła i Światło” wykazać się mogły także i pewnymi osiągnięciami. Placówką świecką, która na początku bieżącego roku znajdowała się w stanie całkowitego rozkładu, postawiono ponownie na nogi i to tak dalece, iż wykonano plan na pierwszy rok sześciolatki w dniu 13 bież. miesiąca.

W wyborach funkcję przewodniczącego Rady Zakładowej powierzono ob. Kwapiszewskiemu, na sekretarza wybrano ob. Piechockiego. Poza tym dokooptowano dwóch nowych członków Rady: Felicję Tuszyńską i Tadeusza Wejnerowskiego. H. S.

**Zakończenie
kroju i szycia**

„Składam najserdeczniejsze podziękowanie kierownictwu za zorganizowanie i przeprowadzenie kursu kroju i szycia. Jestem wdzięczna za możliwość nauczenia się zawodu, który pozwoli mi na wykonanie najpotrzebniejszych rzeczy we własnym zakresie. Oby kursów takich było jak najwięcej”.

Takie oto pismo podpisane przez Marię Koralewską, odczytano podczas zakończenia kursu kroju i szycia zorganizowanego przez Bydgoskie Spółdzielnię Spożywców dla członkiń spółdzielni i L. K. Mają tą uroczystość odbyła się w świetlicy Ligi Kobiet, przy ul. Reja, gdzie równocześnie zorganizowano wystawę prac 40 uczestniczek kursu.

Wystawę zwiedziło wiele kobiet. Podczas zakończenia kursu byli obecni członkowie Rady Nadzorczej BSS z ob. Derezińskim na czele. Przybyli również członkowie zarządu Spółdzielni ob. ob. Klappa i Nowak, oraz liczni przedstawiciele Komitetów Członkowskich Wszyscy uczestniczyli również w urzędzonym z tej okazji pokazie przygotowywania surówek i półsurówek, sporządzonych pod fachowym kierownictwem ob. Barczakowej - kier. ref. gosp. Woj. Zarz. Ligi Kobiet.

**Szczepienie
przeciw durowi
brzusznemu**

Przeprowadzona obecnie kontrola wykazała, że znaczna część mieszkańców miasta nie poddała się dotychczas obowiązkowemu szczepieniu przeciw durowi brzusznemu.

W celu uniknięcia dotkliwych kar administracyjnych wyzwa się wszystkich opieszających do zgłoszenia się do szczepienia dodatkowego, które odbędzie się w dniu 4 października br. o godz. 16-19 w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Bernardyńskiej 5 i w Ośrodku Zdrowia przy Placu Piastowskim 17.

Przypomina się również, że administratorzy domów zobowiązani są do zebrania od poszczególnych lokatorów zaświadczenia szczepienia względnie zwolnienia od szczepienia z 1950 r. i przedłożyć do wglądu łącznie z książką meldunkową kontrolującym urzędnikom.

Jednolita organizacja kobieca ziączy wszystkie kobiety w wykonywaniu zadań planu 6-letniego

NA TERENIE CAŁEGO KRAJU ODBYWAJĄ SIĘ W DALSZYM CIĄGU WYBORY DO RAD KOBIECYCH, MA SOWY UDZIAŁ KOBIEC W WYBORACH JEST NAJLEPSZYM WYRAZEM ŚWIADOMOŚCI POLITYCZNEJ KOBIEC ICH UDZIAŁU W PLANIE 6-LETNIM ORAZ W WIELKIM DZIELE UTRWALENIA I UMOCNIEŃ ŚWIATOWEGO OBOZU POKOJU. JEDNOLITA ORGANIZACJA KOBIECA JAKĄ JEST RADA KOBIECA W ZAKŁADZIE PRACY ZIĄCZY I WZMOCNI WSZYSTKIE KOBIECY W WYKONYWANIU TYCH ZADAŃ.

O młodych staruszkach

W starych romansach, powieściach, bajkach, poematach — bohaterka nie mogła zamoczyć mieć więcej, niż 18 lat. Wynikały stąd nawet częste sprzeczności z wiekiem np. jej matka Młoda dziewczyna miała matkę, a ta oczywiście według zwyczaju musiała być starsza, zgarbiona staruszka, która chyba nie mogłaby przed 18 laty urodzić córkę... Dopiero Balzac odkrył, że kobieta 30-letnia bywa jeszcze pełna wdzięku i nadaje się na heroinę romansu nie gorzej od nieletniej młódki. Dziś granica wieku jeszcze dalej się przesunęła. Znamy kobiety czterdziesto- i pięćdziesięcioletnie, które zachowały wiele powabu i mogą budzić zainteresowanie.

Czemu to przypisać? Zapewne dużą rolę odgrywa pielęgnacja ciała, sport, gimnastyka, no i moda, bo młodociana fryzura, rozmaite barwiczki i krótka sukienka podnoszą wrażenie młodości, jakie sprawia dobrze zachowana cera i postać. Ale jeszcze więcej niż ubiór i kosmetyki działa rolowatrzna podnieta. Nie starzeje się szybko ten, kto chce być młodym, interesuje się życiem, dąży z prądem czasu, posiada ruchliwy umysł. Obecnie kobiety kształcą się i pracują na równi z mężczyznami, rozszerzyła znacznie swój świat pojęć i nawet gdy posunie się to lata, pozostaje wier na swym upodobaniom, dążeniem, ambicjom. Dawniej natomiast, skoro wychowywała dzieci, znajdowała się już poza aktywnym życiem, stawiała się swoim własnym cieniem.

Niedobrze jednak jest, gdy kobieta nie ma poczucia swego wieku, gdy nie potrafi na czas zrezygnować z swych niemiejszych aspiracji. Czytałam kiedyś zdanie, że można zmarnować nie tylko młodość, ale i starość. Autor myślał ten trafny aforyzm z historii starej kobiety, która

zbyt długo udawała młodą. Strojąc się w jasne kolory, malując pomarszczone lica, nie odzyskała urody, natomiast straciła to, co jest przyrodzonym wiekiem sędziwego: solidny, stacyczny wygląd i ludzki szacunek. Kobieta, która goni to, co minęło bez powrotu, naraża się nie tylko na śmiech otoczenia, ale i na nieustanne upokorzenia i przykrości. Traci zatem ten spokój i zadowolenie, jakie może dać wiek późniejszy, pozabawiony już pragnień, niepokojów i zawodów, płynących z wielkiego źródła ludzkiego szczęścia i nieszczęścia: miłości.

Ala jak zbyt wielkie staranie o zewnętrzny wygląd może przerodzić się w śmiešność, tak na odwrót strzec się należy zaniedbania i niechlujstwa, które niestety często cechuje stare kobiety. Nie marząc już o miłości, każda powinna jednak pamiętać o tym, że sympatia i przyjaźń ludzka zależy w dużej mierze od zewnętrznego wrażenia. Istnieją na świecie wartości, dostępne dla ludzi, a zatem i kobiet, bez względu na wiek i warunki rodzinne: przyjaźń, stosunki towarzyskie, praca zawodowa i społeczna, literatura, sztuki piękne, podróże... Mogą one dać wiele radości i rozruszeń, zapelniać nam pustkę naszych jesiennych dni. Ale musimy same sobie je uprzywileżnić przez dbałość o nasz wygląd i stan naszej umysłowości. Nie dać umysłowi zarzewieć, nie dać sercu zakamienieć. Zyskamy wówczas warunki nieustającej młodości, która promieniować będzie na otoczenie i zjedna nam zaufanie i uznanie nawet młodego pokolenia, które zastępac będzie naszej rady i znajdować upodobanie w naszym towarzystwie, pomimo starej twarzy i siwych włosów. (M. Gr.)

Uśmiechem witają jutro



W dniu 1 października wolny naród chiński święcił pierwszą rocznicę proklamacji Chińskiej Republiki Ludowej. W ciągu roku istnienia Chińskiej Republiki Ludowej zaszło wiele głębokich zmian w życiu tego narodu. Reforma rolna była jednym z pierwszych osiągnięć młodej Republiki Ludowej. Stanowiła ona wyzwolenie wiejskich sił produkcyjnych z pięć feudalnego i kapitalistycznego systemu własności ziemskiej — jest drogą do uprzemysłowienia Chin. Chłop chiński stanął wobec niespanialych możliwości rozwoju. Z uśmiechem witają jutro te młode dziedziczy wiejskie. Dziś przyniosło obfite plony ich pracy.

Udział dziecka w gospodarce domowej

Gospodarka domowa jest częścią gospodarki społecznej, w której każdy obywatel ma obowiązek brać udział. Do tego potrzebne są pewne zasady, a te zdobyć może tylko przez wychoowanie. To też rodzice muszą od najmłodszych chwil życia w dziecku te przedmioty rozbudzać i rozwijać.

Przed wszystkim należy dziecko uspołeczniać, tzn. wzbudzić w nim poczucie solidarności niesamprzód z rodziną, a potem ze społeczeństwem. Za interesować trzeba je z pracą rodziców, ich miejscem pracy, ich wysiłkami, znaczeniem tej pracy dla rodziny, dla społeczeństwa. Dzieci powinny usłyszeć o współpracy kole-

gów rodziców. Ale także powinny z szacunkiem patrzeć na pracę domową matki, która troszczy się o ich pożywienie, ubranie, utrzymanie porządku w domu. Jak najwcześniej dzieci muszą się dowiedzieć, ile rodzice zarabiają, jakie mają wydatki na utrzymanie rodziny. Do tego muszą nauczyć się przystosowywać swą je życzenia. Zamożność rodziców nie może być powodem do chępliwienia się nią. W niezamożnych rodzinach zaś nie należy przemilczać trudności życiowych, ale nie wolno ubalać się w obecności dzieci, należy zawsze mieć nadzieję poprawy.

Ważną zaletą w gospodarce jest uczciwość! Aby ją wyrobić w dziecku należy je tak wychować że bez pozwolenia nic nie ruszy choćby je to najbardziej niechęć. Powierzony dziecku zakupy, należy stwierdzić, czy rachunek się zgadza, ale należy to uczynić dyskretnie.

Następnie należy dziecko nauczyć zapobiegliwości, która przewiduje, co rzeczywiście jest potrzebne. Z zapobiegliwością łączy się ściśle dbałość. Dzieci powinny troszczyć się o przedmioty gospodarstwa domowego, a zwłaszcza używanych przez siebie, np. ubranie, książki itp. Dzieci zwłaszcza nauczyć się powinny planowania. Dziecko dbałe troszczyć się będzie o swe otoczenie i własność społeczną.

W dziecku należy także rozbudzić poczucie odpowiedzialności. Nie powinniśmy ono czegoś nie czynić z obawy przed karą, lecz z świadomości, że czyniłoby źle, wyrządziłoby krzywdę, szkodę. W razie uchybienia rodzice winni wytłumaczyć dziecku niewłaściwość jego postępków. Od starszych dzieci należy żądać z całą stanowczością zmiany postępowania, zwłaszcza gdy chodzi o sprawy społeczne.

Rozwijać należy także w dziecku zdolności organizacyjne. W tym celu dziecko musi otrzymać polecenie na dalszą metę, np. utrzymanie porządku w domu, opieki nad rodzeństwem, czy nienia zakupów itp. Ważną sprawą jest zagadnienie wydawania pieniędzy. W tym celu dzieci powinny otrzymać pewne fundusze do własnej dyspozycji. Wysokość ich zależna będzie od zamożności rodziców, od wieku dziecka i jego potrzeb osobistych. Naturalnie kontrola jest konieczna, ale musi być dyskretna.

Pedagog

Nowopowstające rady troszczyć się będą o przestrzeganie ustawodawstwa w zakresie ochrony pracy i macierzyństwa kobiet, o podnoszenie ich uświadomienia społeczno-politycznego oraz kwalifikacji zawodowych, rozszerzenie i pogłębienie udziału kobiet w socjalistycznym współzawodnictwie pracy, ruchu nowatorskim i racjonalizatorskim oraz uaktywnienie w pracach związkowych i awans społeczny kobiet.

W podjętych na zebraniach wyborczych uchwałach kobiety dają wyraz swej miłości do Ojczyzny Ludowej oraz uczuciom solidarności ze wszystkimi narodami młującymi wolność, postęp i pokój.

Do rad kobiecych wybierane są najbardziej oddane sprawie pokoju i postępu pracownice.

W skład narowoutworzonej rady w fabryce czekolady „Fuchs” w Warszawie weszła m. in. Zofia Elman inicjatorką współzawodnictwa na terenie zakładu pracy, wielokrotna przewodnicząca, wyrabiająca ponad 185 proc. normy.

Radę kobiecą fabryki im. „22 Lipca” reprezentują pakowaczka Maria Tomczyńska wyrabiająca 153 proc. oraz Jadwiga Anders, która przy zawiąnię osiągnęła 203 proc. przewidzianej normy.

O zdecydowanej woli kobiet włączenia się do twórczej pracy w budowie podstaw socjalizmu świadczą liczne zobowiązania produkcyjne podejmowane na zebraniach wyborczych. M. in. załoga fabryki czekolady im. „22 Lipca” w Warszawie podjęła w poszczególnych działach produkcji zobowiązania, których wartość ogólna wyraża się sumą 24.475.700 zł. Robotnice fabryki czekolady „Fuchs” w stolicy zacięły 3-dniowe „warty pokoju”, które daly ponadplanową produkcję wartości 1.932.074 zł.

W wielu innych zakładach pracy kobiety podejmowały zobowiązania włączenia wszystkich niezorganizowanych robotnic do Ligi Kobiet.

Moda w Warszawie Wąskie spódnice i chusteczki „pokojowe”

W Warszawie zapanowała całkowicie moda wąskich i to bardzo wąskich spódniczek. Kłozówki są niestety przetrzykaniem, który niestety dość trudno przerobić. Modne rozcięcia u dołu spódnicy są już nareście umiarkowane, krajane w ten sposób że nie obnażają nogi powyżej kolana.

Wśród materiałów panuje kolor jasno - popielaty, beż a na suknie i dodatki farbki, w którym (o dziwo!) bardzo ładnie jest szatynkom i brunetkom.

Płaszczki nosi się różne, tak że z obserwacji trudno jest wywnioskować, który fason góruje w modzie. Krawcy robią jednak najczęściej płaszczy tak jesiennych jak i zimowych o fasonie luźnym, z kłozowymi plecami i kołnierzem „bebi”.

A na ramionach wszystkich prawie warszawianek powiewają barwne chusteczki z napisami — pokój, mir, pa* itd, w kilku językach. Bardzo to ładne i miłe, zarówno chusteczki perkalowe, taniutkie jak i te jedwabne.

Popularne są obecnie praktyczne i twarzowe bercedki z welwetu brązowego, granatowego lub zielonego, splete wielkimi agrafkami, szpilką czy też broszką. Torebki nosi się nieduże, przeważnie fantazyjne. Ładne są ściągane „sakwy” z jasnej imitacji skóry.

Na nogach pań jeszcze pantofle bez pęt. Jeśli chodzi o podczochoy to sty-

Rzeczy Ciekawe

SZPILKA weszła w użycie dopiero w XV w. a wynalazł ją francuski rolnik Tourngangean — zesłany w 1410 r. na galery. Sprzedana Janowi Pergamin jest przyczyną jego ścięcia. W Anglii szpilkę zaczęła rozpowszechniać Katarzyna Howard, żona Henryka VIII święta w 1540 r. Widzimy stąd, że szpilka przyniosła nieszczęścia z czego wywodził się przesąd, że szpilka po pożyczona przynosi nieszczęścia. Iglę do szycia wynalazł w 1560 roku Chreening.

PIERWSZE ŻELAZKO do prasowania znaleziono w wykopaliskach w Egipcie. Było to jednak żelazko bardzo prymitywnie wykonane z wygładzonego kamienia polnego. Po tkaninie posuwano je za pomocą kijów. W III w. po Chrystusie było już żelazko znacznie wygodniejsze. Zrobiono je z żelaza w kształcie zbliżonym do patelni. Otwór na „duszę” wprowadzono dopiero w XV w.

POSADY WOLNE

Czeladnik i uczeń piekarski potrzebni. Bydgoszcz, Poznańska 23. (0722)

SPRZEDAŻ

Psa - wilka rocznego sprzedam. Bydgoszcz, Fordońska 14/2. (0720)

Projektory kinowe

wąskotaśmowe — mikro-skopy — fotoaparaty — cyrkle — sztopery — poleca, kupuje J. Pujdak, Łódź, Piotrkowska nr 83. (4992)

Motocykl

przedam J. Gdynia, Sienkiewicza 27/4. tel. 28-36. (4993)

NAUKA

Korespondencyjne! Księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Prospekt znaczy 30. Łódź, skrzyżnka 57. (4988)

KUPNO

Łódźko metalowe na siatce kupię. Zgłoszenia: Dworcowa 7, Księgarnia. (0719)

Piec przenośny kafłowy wzgl. żeliwny ciągłego palenia poszukuję. Oferuję ceną proszą kierować I. K. P. Bydgoszcz „Piec”. (0721)

ROZNE

Oszerstwo rzuczone na ob. Edyję Dębek, Bydgoszcz, Poznańska 19, m. 3, odwołuje. H. Walezewska. (0723)

ZGUBY

Zgubiono portfel z dowodami i gołówką. Zwrot za wynagrodzeniem. Kebabja Antoni, Wronie, poczta Wąbrzeźno. (4994)

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA ŚRODĘ 4. 10. 1950 r.

5.00 Początek audycji. — 5.03 Sygnał czasu. — 5.05 Streszczenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. — 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.05 Przerwa. 11.50 Głos matki kobiecie. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wycią Marjackiej. — 12.04 Dziennik popołudniowy. 12.15 Pieśni Griega w wyk. E. Czarokowskiej. — 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 13.15 Przerwa. 13.25 Program dla. — 13.30 Koncert dla szkół. — 14.00 Rezerwa. 14.15 Muzyka. 14.30 Audycja szkol-

na dla klas 5 i 7. 14.50 Koncert orkiestry Rozgł. Szeza chińskiej. 15.30 Audycja dla świeżle dieciecych. 15.50 Koncert dla Koneert solistów. 16.10 Audycja aktualna. 17.00 Dziennik popołudniowy. — 17.15 Koncert orkiestry i chóru Rozgł. Łódzkiej. — 17.45 Audycja dla świeżle młodzieżowych. 19.15 Koncert krakowskiej orkiestry i chóru PR. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Splewamy pieśni polskie. 20.45 Bajki i szechowisko wg Kuma Grigorowa. 21.15 Muzyka. 21.30 Rezerwa. 22.20 Koncert. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następnny. 23.15 Muzyka symfoniczna Mozarta. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za niedoreczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niesamowionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZŁECONĄ PRZYJMUJĄ DO 30 KĄDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPLĄCĄC NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia miesięczne: w tekście 360 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 1.000 zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.